

**Porządek Nabożeństw
od 19.11. do 26.11.2017 r.**

Niedziela 19.11. XXXIII zwykła

- 7:00 *Różaniec*
7:30 Za żyjących i ++ członków Rodziny Różańcowej (j. niemiecki)
9:30 *Godzinki ku czci NMP*
10:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą do Bożej Op. za wst. NSM o dalsze bł. łaski, opiekę i zdrowie w rodzinie i rodzinie synów
17:15 Nieszpory
18:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą do Bożej Op. za wst. MBNP o dalsze bł. łaski, opiekę i zdrowie z ok. 60 r. ślubu

Poniedziałek 20.11. św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera, wsp.

- 7:00 Za ++ męża i ojca Pawła Kwas, teściów Henryka i Helenę, szwagra Bernarda, szwagierkę Urszulę, Jana Broł, rodziców Adameczyk i Wodarczyk

Wtorek 21.11. Ofiarowanie NMP, wsp.

- 17:00 Za ++ rodziców Franciszka i Franciszkę, braci Alfreda i Leopolda, bratową Gertrudę, dziadków i pokr.

Środa 22.11. św. Cecylii, wsp.

- 17:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą do Bożej Op. za wst. św. Cecylii o dalsze bł. łaski, opiekę i zdrowie dla organistów, chóru, orkiestry

Czwartek 23.11.

- 16:45 *Koronka ku czci Bożego Miłosierdzia*
17:00 Za + męża i ojca Jana z ok. 25 r. śmierci, ++ pokr.

Piątek 24.11. św. Męczenników Azji, wsp.

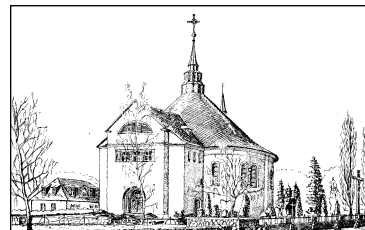
- 15:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą do Bożej Op. za wst. MBNP o dalsze bł. łaski, opiekę i zdrowie dla Danuty i Henryka z ok. 30 r. ślubu i 60 r. urodzin Henryka oraz o opiekę Aniołów Stróżów dla córek
16:30 *Różaniec za młode pokolenie*
17:00 Za + męża Alfreda z ok. urodzin, ++ jego rodziców, teściów i pokr.
18:00

Sobota 25.11.

- 8:00 Za++ rodziców Mariannę i Franciszka, siostrę Edeltraudę, brata Józefa, teściów Paulinę i Pawła, ich synów Alberta, Jana, Franciszka, jego żonę Gertrudę, ciocie Józefę i pokr.
17:30 Nabożeństwo Maryjne
18:00 Za ++ rodziców Paulinę i Franciszka, Annę i Jana, braci Piotra, Bernarda, Franciszka, Henryka, bratanicę Mariolę, ciocie Elizabeth i pokr.

Niedziela 26.11. Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

- 7:00 *Różaniec*
7:30 Za ++ rodziców z obu stron Albinę, Richarda i Ernesta, Klarę i Józefa, dziadków, braci Wenera, Gerharda, Franciszka, Rudolfa, siostrę Marię, ciocie Albinę, bratową Gizelę, chrześniaka Mariana, bratanika Richarda Romana, jego rodziców oraz dusze opuszczone (j. niemiecki)
9:30 *Godzinki ku czci NMP*
10:00 Za ++ rodziców Franciszka i Gertrudę, teściów Jana, Rozalię, brata Gerharda, swatów Elżbietę i Henryka, swata Czesława, córkę Małgorzatę i pokr.
17:15 Nieszpory
18:00 W int. żyjących i ++ członków Klubu Seniora Kolonowskie



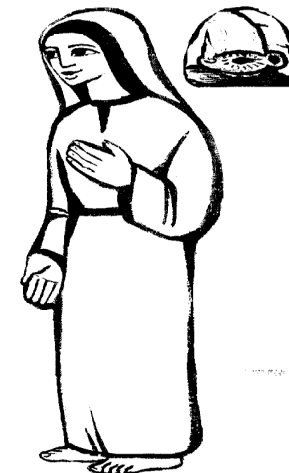
**Nasza Kolonowska
Rodzina Parafialna**

www.parafia-kolonowskie.pl
47(1247) 19.11. – 26.11.2017

Refleksja

„Kłamliwy wdzięk i marne jest piękno: chwalić należy niewiastę, co boi się Pana”.

Czy chrześcijaństwo jest zarezerwowane dla kobiet, które nie potrafią odkryć własnego piękna lub w odbiorze otoczenia należą do niezbyt ładnych? Im więcej masz kompleksów, tym bardziej powinieneś odkryć, że Twoje miejsce w Kościele? Dlaczego Słowo Boże mówi, że piękno jest „marne”? Popatrzmy na otaczający nas świat. Nasze oczy przyzwyczyły się do mnóstwa kolorowych reklam, mniej lub bardziej próbujących przykuć naszą uwagę na ulicach, w internecie, telewizji, radiu, prasie. Intuicyjnie przeczuwamy, że często za ładnym „opakowaniem” kryje się treść o wiele mniej atrakcyjna, niż mogłoby się to wydawać. Przerost formy nad treścią prowadzi do irytacji, a nawet zniechęcenia, które każe nam uodpornić się na kanonadę wizualnych i dźwiękowych bodźców, którą obsypuje nas codzienność. Taki wdzięk jest rzeczywiście kłamliwy, a piękno marne. Czego uczy nas Pismo Święte? Nie bądźmy jak reklamy! Odkrywajmy nieustannie, że o jakości naszego życia decyduje to, co kryje się w naszych sercach, albo raczej należałoby stwierdzić: Ten, który się w nich kryje. Nie chodzi tutaj o to, by bać się Boga, ze względu na możliwą karę, albo co gorsza Jego gniew. Bojaźń Boża nie ma zbyt wiele wspólnego z lękiem przed niebezpiecznymi ludźmi, czy sytuacjami. Chodzi o pielęgnowanie w sercu głębokiego przeświadczenia o potęgę, wszechmoc i władzę Boga. Takiego poczucia, które pomoże Mu jeszcze bardziej zaufać.



Sentencja: *Rafał Dominik* - Trochę posiedział na ławce, trochę pokrzątał się po podwórzu, trochę pomyślał ... i tak zleciał pracowity dzień.

III część - Nasz kościół. Autor p. Gerard Mańczyk

W niedzielę podczas popołudniowych uroczystych nieszpory do Najświętszej Maryi Panny ks. infułat Bolesław Kominek, poświęcił kamień węgielny oraz budowę kościoła. Ozdobna płyta w ścianie za ołtarzem upamiętnia to wydarzenie. Wszystkie prace koordynował ks. Czerwionka. Logistycznie była to ogromna praca wymagająca skoordynowania wszelkich prac i dostaw materiałów tak aby prace z każdym dniem posuwały się do przodu. Jednakże bez zaangażowania mieszkańców było by to niemożliwe do osiągnięcia. Cały transport materiałów budowlanych wykonywali miejscowi gospodarze którzy posiadali własne furmanki i konie. Byli to: Prukop Piotr, Steinert Teofil, Smieszko Franz, Kuc Bruno, Wozniok Józef, Respondek, Lamich Teodor, Leja Paweł, Świerczok Herbert oraz Drzymalla Izidor, oraz niektórzy gospodarze z Staniszc Wielkich i Małych. Tak trzeba było zwieźć z kamieniołomów kamień wapienny do zlasowania na wapno Gaszeniem kamienia na wapno przez wiele dni zajmował się Piotr Stryczek z Bendawic. W trakcie budowy trzeba było przywieźć ogromne ilości piasku i żwiru, z szczyrkowi, z lasu rodziny Pawalik, cement z magazynu lub z wagonów kolejowych, o który podania do GS-u składali mieszkańcy, drewno - deski i belki na rusztowania i szalunki oraz stal, krokwie i deski na konstrukcję dachu. Drewno pochodziło okolicznych lasów państwowych oraz prywatnych lasów i tartaków które też przekazywali mieszkańcy z poza Kolonowskiego. Przede wszystkim trzeba było, ponad 600 tys. sztuk cegły przewieźć na plac budowy. Pochodziła ona: z cegielni w Krasiejowie oraz z rozbiórek zniszczonych domów w Nysie i Wrocławiu, ta przychodziła wagonami na hutniczą bocznice kolejową która kończyła się koło naszego muzeum. Również z rozbiórki dwóch dużych domów zniszczonych podczas wojny w Fosowskiem. Prace rozładunkowe i załadunkowe oraz czyszczeniem cegły wykonywały kobiety, dziewczyny oraz dzieci. Pracami budowlanymi i murarskimi zajmował się zawodowo wynajęty kierownik, mistrz murarski Paweł Nowak z Kośmider, zawodowo pomagali mu pomocnicy Jan Wojtynek z Krasiejowa oraz Steinert Ewald z Łagiewnik Małych oraz miejscowi murarze którzy przychodzili po pracy. Zaprawę murarską przez cały okres budowy codziennie, ręcznie w drewnianej skrzyni przygotowywał Józef Ziaja z Bedawic. Prace Murarzy wspomagała stała ekipa kobiet zatrudnionych etatowo. Były to: Anna Paczynska z domu Kampa, Wiktoria Kruk z domu Lubojanski, Elżbieta Przyklek z domu Kruk, Anna Kliś, Edyta Ziaja z domu Spira, Róża Puzik z domu Murlowski, Hanna Glik z domu Ziaja, oraz w końcowej fazie budowy Maria Siwiec. Materiał nosiły ręcznie po dwie. Zaprawę w drewnianym kalfasie nazywanym potocznie Voglem, oraz cegłę na drewnianych tragach. Nosiły je na rusztowania, po specjalnych wykonanych podestach, aż na coraz to wyżej wznoszone mury. Wszystkie prace ciesielskie, dotyczące stawiania i rozbierania drewnianych rusztowań oraz szalunków pod betonowanie nadzorował kuzyn księdza Czerwionki Jan Wojtynek z Ozimka. Stała ekipa murarzy i ekipa kobiet pracowali od 7 rano do 18 lub 19 po południu, nierzadko, trzeba było już o 4 w nocy z którymś gospodarzem furmanką jechać do Staniszc by nakopać żwiru lub piasku i przywieźć na budowę. Posiłkiem dla budowniczych na budowie, na śniadanie i obiad był chleb i kawa zbożowa lub woda. Prace przy wznoszeniu murów posuwały się w szybkim tempie, tak że 30 listopada 1949 roku, w dzień urodzin Ks. Henryka Czerwionki, zostały ukończone. Wszyscy bez wyjątku byli zadowoleni z zaangażowania i solidnej pracy, radość była wielka że w ciągu jednego roku udało się wznieść mury kościoła. Parafianie w 1949 roku oprócz swojej pracy na budowie ofiarowali na jej cel ponad 4 miliony złotych. Jak duża to była ofiarowana kwota, dla przykładu podam, że 1 kg chleba na kartę kosztował średnio od 1,5 do 2,5 zł, a wolnorynkowy kosztował 36 zł, a miesięczne wynagrodzenie pracownika w zakładach wynosiło średnio 800 zł.

Dziś kolekta na cele **remontowe** (wymiana okien w salce, malowanie kaplicy pogrzebowej) parafii. O 17:15 Nieszpory. Po Mszach św. o 7:30 i 10:00 spotkanie dla wyjeżdżających do Pragi.

W środę o 17:00 **Msza św. szkolna**. Wspomnienie św. **Cecylii** patronki śpiewu i muzyki kościelnej. O 16:00 spotkanie kandydatów do I Komunii św. Po Mszy spotkanie kandydatów.

W piątek o 18:00 Msza św. dla **młodzieży**.

W sobotę o 17:30 Nabożeństwo Maryjne. O 15:30 spotkanie „*Na wesoło*” dla ministrantów, Marianek, kandydatów i kandydatek.

W przyszłą niedzielę kolekta na cele parafii. O 17:15 Nieszpory. W Opolu dzień skupienia dla Nadzwyczajnych **Szafarzy** Komunii św. Po Mszy św. o 10:00 **nauka przed chrzcielna** dla rodziców i chrzestnych.

Caritas parafii prosi, chętnych o upieczenie **pierników**. Pierniki prosimy przynosić do salki w czwartek 30.11. w godzinach 16:30 - 17:00.

Do **sprzątania** kościoła i salek prosimy panie z ul. Haraszowskie: Łucja Deptała, Ewa Deptała, Maria Stryczek, Agnieszka Koik. *Bóg zapłać!*

Bóg zapłać: za każdą modlitwę, ofiary, wykonane prace. Za wywóz śmieci z śmietnika. Ofiara na misje złożona podczas spotkania z św. Marcinem wyniosła 1.087 zł.

Wszystkim Jubilatam oraz Solenizantom bieżącego tygodnia składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i zdrowia. *Szczęść Boże.*

Kancelaria czynna od wtorku do piątku po Mszach św. (*można zapisywać Intencje mszalne na 2018 rok*). Okazja do **Spowiedzi** przed Mszą św. **Biblioteka** czynna po Mszy św. w niedzielę o 10:00. W kancelarii do wypożyczenia **filmy dvd**. **Do nabycia** Gość Niedzielny, książeczka Droga do nieba

Jezu prowadź Nas !